

* Oddychać zielenią * Zdrzyło się w lipcu * List do premiera *
* Człowiek orkiestra * Sport * Felieton * i inne ciekawostki *

Szept

POSTOMINA

ROK III

Sierpień 1992

Nr 24

Cena 2.000 zł

Telekomunikacja Polska S.A. Dyrekcja
Spółki

Data: 1992.06.22

Pan Zbigniew Gałek
Poseł na Sejm RP

W nawiązaniu do informacji przekazanej przez Pana Posta, Podsekretarza Stanu w MŁ Panu Stanisławowi Szuderowi w sprawie poprawy stanu telekomunikacji na terenie gminy Postomino, TP S.A. Dyrekcja - Biuro Telefonizacji Wsi uprzejmie informuje, że na terenie gminy pracują 4 automaty gminne o pojemności po 50 NN oraz 1 o pojemności 25 NN współpracujące z centralami nadrzędnymi w Sławnie i Darłowie za pomocą 26 torów napowietrznych.

Pod względem ruchowym możliwości 5 central są niewystarczające.

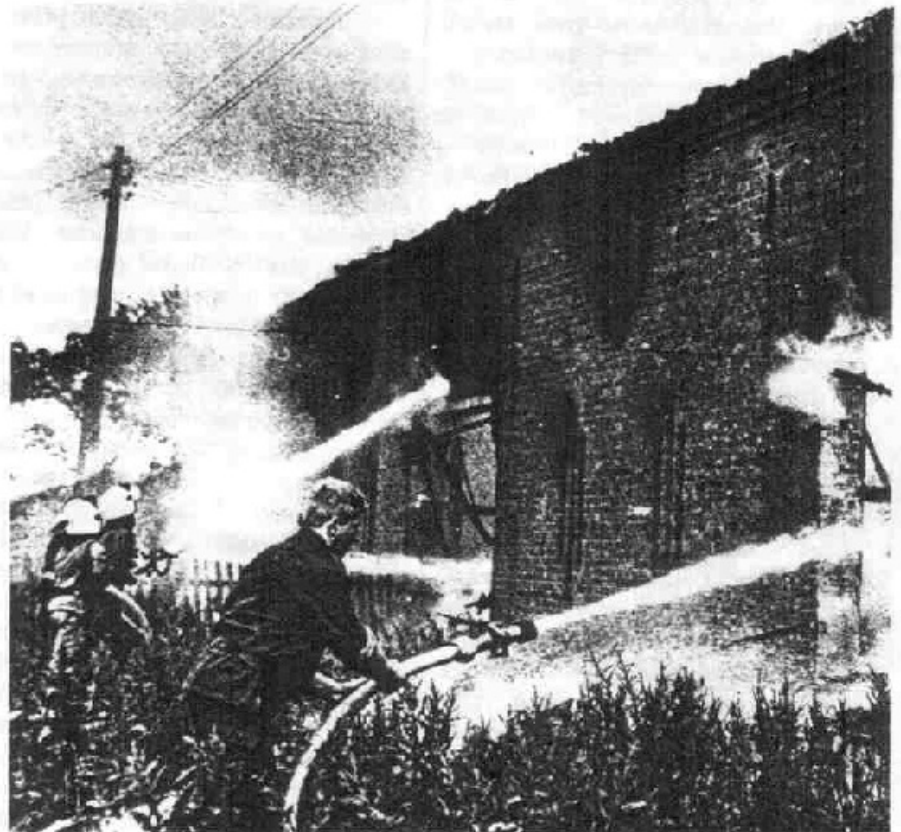
W ramach zawieranego obecnie kontraktu z amerykańską firmą AT&T został opracowany plan telefonizacji okręgu telefonicznego Sławno. Przewidujemy kompleksową telefonizację tego okręgu (w tym gminy Postomino) nowoczesnym cyfrowym sprzętem systemu 5 ESS już w IV kw. tego roku.

Podejmowanie działań innego typu niż przewiduje kontrakt jest obecnie niecelowe. Wybudowany przez Urząd Gminy Postomino budynek zostanie wykorzystany dla nowego cyfrowego sprzętu telekomunikacyjnego.

Łączymy wyrazy szacunku
Dyrektor Biura Telefonizacji Wsi
mgr inż. Ryszard Kataniski

Wiadomości zawarte z powyższym liście ucieszą niewątpliwie tych mieszkańców naszej gminy, którzy od lat starają się o telefon.

Pocieszające jest i to, że budynek, który wiele lat temu sporym nakładem kosztów wybudowano wreszcie zostanie wykorzystany.



Ploną nie tylko lasy i zboża, plonie dobytek ludzki ...

fol. Jan Maziejuk

Kilka razy w czerwcu i lipcu straż parokrotnie las i trawy na poligonie. Ludzie, jak to zwykle bywa, nie zachowali wymaganej ostrożności. Niech to będzie przestroga. (C)

się kilka ha jęczmienia na pniu, palił się

Handlowcy litewscy w Postominie

W Międzynarodowym Turnieju Szachowym Juniorów "Jantar Jarosławca" wziął udział p. Virginijus Chlebauskas, dyrektor i współwłaściciel dużej firmy "Vozge" (Litwa). Na jego zaproszenie na rozmowy o współpracy handlowej wyjechali przedstawiciele Gminnej Spółdzielni "SCh" i Agencji Artystycznej "ALFIL" w Postominie oraz Spółdzielni Pracy w Sławnie.

Rozmowy te były na tyle owocne, że już na początku sierpnia br. delegacja litewskiej firmy przybędzie do Postomina celem podpisania umów o wymianie handlowej pomiędzy zainteresowanymi firmami.

O dalszym rozwoju współpracy Postomina i Radviliskis będziemy informować na naszych łamach. (Alo)

Nie było nas, był las ... ale czy po nas też będzie? Na całym świecie człowiek niszczy lasy. Od amazońskiej dżungli - po Ural. Przyzwyczajaliśmy się uważać nasz kraj za lesisty. Tymczasem lasy zajmują zaledwie 25% powierzchni Polski. Blisko 40% drzew w polskich lasach należy do silnie lub bardzo silnie uszkodzonych: pod względem degradacji lasów należymy niewątpliwie do czołówki w Europie. Mamy poza tym znaczny odsetek lasów iglastych - a one właśnie są najmniej odporne na uszkodzenia i na zanieczyszczenia emitowane przez przemysł. Pierwsze giną jodły, za nimi - świerki, sosny. Umieranie lasów grozi zagładą innym gatunkom roślin i zwierzętom.

Jak obliczyli eksperci, zwiększenie obszarów leśnych o 30% zajmie co najmniej 25 lat. Zbliżylibyśmy się wówczas do średniego zalesienia Europy. Przewidywany koszt takiego przedsięwzięcia - 6 bln zł. Bank Światowy udzielił nam 4,5 mln \$ dotacji "na ratowanie bioróżnorodności leśnej" a resort ochrony środowiska zabiega o kredyt na ratowanie polskich lasów w wysokości 160 mln \$.

Starania te są, lub powinny być, znane, szczególnie ekologom. Ze tak nie jest świadczy ostatni skandaliczny wypadek wycięcia drzew z powierzchni prawie dwóch hektarów nad jeziorem Marszewskim. Doszło do tego częściowo na drodze prawnej przy zachowaniu niezbędnej ścieżki administracyjnej, częściowo przy dużej bierności tych, którzy czuwać powinni nad przestrzeganiem prawa, chronić zasobów leśnych, każdego drzewa.

Zaczniemy od początku: rolnik drugiemu sprzedaje blisko 2 ha zalesionej ziemi. Sprzedający wystąpił wcześniej o zgodę na wycięcie 24 drzew, zgodę dostaje bez określonego terminu ważności. Było to w ostatnim miesiącu roku 1990. W trakcie transakcji sprzedaży, w warunkach umowy wstępnej gwarantuje sobie własność drzewa. Warunku tego brak jest w akcie notarialnym. Były właściciel drzewa, na które dostał zgodę, wycina w roku 1991,

częściowo w 1992. W grudniu tegoż roku zmieniają się przepisy, które wprowadzają kary za samowolne wycinki drzew i krzewów. Z tą chwilą w zasadzie traci moc poprzednio obowiązujące liberalniejsze przepisy. Właściciel poprzedni wezwany przez Urząd Ochrony Środowiska zaprzestaje wycinki. Nowy nabywca na zasadzie "Wolność Tomku ..." wycina powierzchnię ponad 1 ha.

Oddychać zielenią

Drzewo wycięte sprzedaje, ślady zaciera, kopiąc w tym miejscu staw. Pozostałą ziemię figurującą wciąż jako ziemia rolna, dzieli na działki i sprzedaje pod budownictwo daczowe.

Naruszono kilka zasad prawa - chroniące przyrodę, prawo rolne, samowolne przekwalifikowanie gruntów. Co jednak najgorsze - w planach zagospodarowania jeziora Postomińskiego i Marszewskie miały służyć po ich zagospodarowaniu mieszkańcom gminy, (działki sprzedane zostały mieszkańcom Ustki, Słupska, Sławna). Gmina planowała tam budowę oczyszczalni, doprowadzenia wodociągu, pawilonu handlowego, pensjonatu, budowę dróg dojazdowych itp. urządzeń, które służyłyby wypoczywającym rolnikom i ich rodzinom.

Pytanie kto za to odpowie traktuje jako retoryczne.

Na koniec chciałbym wszystkim amatorom "wycinek" uzmysłowić kilka prawd:

- jeden hektar lasu wchłania w ciągu roku 4 do 25 ton dwutlenku węgla a ponadto pyły, metale, kwasne deszcze,
- jedna 60-letnia sosna produkuje w ciągu doby tyle tlenu, ile wynosi średnie dobowe zapotrzebowanie trzech osób,
- hektar bukowego lasu może w ciągu roku zatrzymać 65 ton pyłów,
- sosny, brzozy, jałowce tworzą wokół siebie strefę wolną od bakterii,
- las to ogromny rezerwuuar wody i regulator stosunków wodnych.

Wodę magazynuje mech, ściółka leśna. Na jednym metrze kwadratowym gleby leśnej zatrzymuje się 17 razy więcej opadów niż na takim samym kawałku łąki.

Wznacnianie samorządu

Zespół zajmujący się - na zlecenie premiera - reorganizacją administracji publicznej proponuje wyraźne wzmocnienie samorządu terytorialnego. Gminom powinny być przekazane wszelkie sprawy i zadania o lokalnym charakterze.

Poza obecnie realizowanymi przez gminy wymienia się: szkoły średnie, szpitale, ZOZ-y (oprócz specjalistycznych), muzea (poza szczególnymi przypadkami), ośrodki i placówki kultury, policję lokalną, geodezję, drogi publiczne, ochronę środowiska.

Rząd zaproponował

Rząd poinformował województwa o zamiarze dokonania kilku zmian - w sferze finansowej - zwiększających nieco ich uprawnienie albo - ściślej - zmniejszających ich obecne skrzepowanie.

Najważniejsza wydaje się zmiana zasad przesuwania funduszy budżetowych między działami. Obecnie wojewoda musi uzyskać zgodę obu ministrów, aby przenieść pieniądze z jednej szufladki do drugiej np. ze szkolnictwa na zdrowie, czy z transportu na przemysł. Ten przepis ma być w końcu zniesiony.

Ponadto projektuje się: powołanie wojewódzkich komisji orzekających o naruszeniu dyscypliny budżetowej, zawieszenie wypłat odszkodowań dla związków zawodowych za straty poniesione w czasie stanu wojennego. Groźnie brzmi propozycja wprowadzenia blokady pieniędzy budżetowych; w przypadku stwierdzenia "niegospodarności" minister finansów mógłby ... zakazywać wydatków budżetowych w określonym dziale.

Na łasce gminy

Sejm znolizował ustawę o pomocy społecznej. Zmiany polegają na "racjonalizacji" oraz "uszczelnieniu" całego systemu wsparcia dla najuboższych. Pierwsza czynność polega na odniesieniu wymiaru wszelkich zasiłków - stałych, okresowych, celowych - do przeciętnego wynagrodzenia w miejsce najniższej emerytury. Tak np. zasiłek stały, przyznawany osobom trwale niezdolnym do pracy, które żyją w rodzinach osiągających dochody nie przekraczających najniższej emerytury (lub pozbawione są dochodów) ustalono na poziomie 28% wynagrodzenia przeciętnego. Druga - "uszczelnianie" - na ustanowieniu możliwości odebrania świadczeń osobom żyjącym w standardzie wyższym, niż to wynika z oficjalnie ujawnionych dochodów. Uprawniono opiekunów społecznych do podejmowania starań o wyegzekwowanie wsparcia od rodzin np. alimentowania starych rodziców przez dzieci - jako warunek wypłacenia zasiłku z samorządowej kasy.

Przyznawanie i wypłacanie zasiłków a także tworzenie i utrzymywanie środków pomocy społecznej należy do sfery zadań zleczanych gminie.

O BOGACTWIE GMINY, JEJ ZAMIERZENIACH I MOŻLIWOŚCIACH Z
MGR INŻ. MARIANEM SERGIELEM ZASTĘPCĄ WÓJTA, ROZMAWIA
CZESŁAW GOMULEWICZ.

- *Nim zapytam o sprawy potrzeb gminy i jej mieszkańców, proszę odpowiedzieć na pytanie: czy gmina jest bogata?*

- Odpowiedź, wbrew pozorom na tak sformułowane pytanie, nie jest prosta, to wymaga szerszego określenia samego pojęcia, roli i znaczenia oraz funkcji gminy w życiu społeczności. Odpowiem więc tak: gmina może być bogata tylko bogactwem swych mieszkańców. Jeśli oni są biedni, biedna jest gmina. Reasumując, kondycja gminy dnia dzisiejszego jest bardzo słaba, bo słabe są jej podmioty gospodarcze. Te wszystkie zakłady gospodarcze, które swoją pracą budują majątek gminy.

Gmina jednak nie tylko jest biedna, gmina jest zadłużona. Wynosi ono 1.800 mln. zł. Odwrotnie też tyle samo podmioty gospodarcze winne są gminie. Można powiedzieć, że zobowiązania gminy bilansują się z zobowiązaniami wobec gminy.

- *Kto jest winien gminie, komu winna gmina?*

- Dłużnicy to przeważnie upadające kolosy gospodarcze - POHZ, Cegielnia, Spółdzielnie produkcyjne no i gospodarze indywidualni, jak ich przedtem nazywano. POHZ np. winien jest gminie tylko za ub. i b. półrocze prawie miliard zł, z tytułu podatku, rolnicy indywidualni winni są prawie 80% należności podatkowej. Przełożono im podatki na poźniach, ale już dziś można przewidzieć, że susza nie poprawi sytuacji, kondycji finansowej gospodarstw, co pogłębi proces ubożenia rolników i nie będą oni mogli wywiązać się ze swych obowiązków na rzecz gminy. Przewidując te trudności, poseł Zbigniew Galek i wojewoda Słupski Rembieliński wystąpili do ministerstwa rolnictwa i premiera o przyznanie subwencji na pokrycie strat, zaspokojenie tym samym potrzeb gminy. Pozostałe podmioty gospodarcze wymienione przeze mnie też mają kłopoty z wywiązaniem się ze swoich obowiązków wobec gminy.

Te same kłopoty występują ze strony właścicieli ośrodków wypoczynkowych w Jarosławcu. Płacą oni swe zobowiązania z dużym opóźnieniem.

- *Jakie szanse ma gmina na ściągnięcie podatku od likwidowanych przedsiębiorstw, POHZ, spółdzielni rolnych i innych wierzycieli?*

- W tej chwili trudno udzielić jednoznacznie brzmiącej odpowiedzi. We wrześniu, a może jeszcze w sierpniu

majątek POHZ ma przejąć Agencja Ziemska i ona to już będzie regulowała długi byłego POHZ. Być może, że nastąpią inne uregulowania, nie wiemy jeszcze tak na pewno kto i kiedy ... wiemy, że te zobowiązania muszą być pokryte. Dotyczy to też, ta niewiadoma, innych dłużników.

- *Trudno wymieść z tego, co Pan mówi bodaj odrobinę optymizmu?*

- Tak, jest to mało optymistyczne. Gmina może wydać tylko tyle ile wpłynie od - jak już powiedziałem - podmiotów gospodarczych działających na terenie gminy. Bronimy się przed podejmowaniem zobowiązań finansowych, których nie będziemy mogli spłacić. Mówię tu też o bankowych kredytach. Jest możliwość ich zaciągnięcia ale może nie być możliwości ich spłaty. Wysokie oprocentowanie czyni je nieosiągalnymi.

- *Czy mam rozumieć, że ten brak środków przyhamuje nieco plany gminy?*

- Tak, oczywiście jest, że brak pieniędzy musi wpłynąć na zahamowanie rozwoju gminy, spowolnienie tempa tego rozwoju, przełożenie wielu zamierzeń na okres późniejszy, bardziej sprzyjający podmiotom gospodarczym.

- *Jakie są to zamierzenia, czy są one kluczowe dla mieszkańców?*

- I tak i nie. Zależnie od tego jak je postrzegamy. Weźmy np. sprawę zagospodarowania jeziora marszewskiego, które jak wielu z nas słusznie sądzi, powinno służyć przede wszystkim mieszkańcom. Brak środków wypacza tę ideę. Działki wykupili tam mieszkańcy Ustki, Słupska ... Są takie sprawy, których już odkręcić nie będzie można. Skutki tego mogą zaowocować całkowitą zagładą ekologiczną. Przewidywaliśmy w niedługim czasie budowę dróg dojazdowych, parkingi, doprowadzenie wody, odprowadzenie ścieków do oczyszczalni itp. urządzenia, które podniosłyby atrakcyjność tego uroczonego zakątka, i służyły za miejsce wypoczynku choćby tylko sobotnio-niedzielnego naszym mieszkańcom. Mimo wszystko pewne prace choćby tylko ze sfery prawa, dokumentacji zagospodarowania itp. zostały już poczynione, a reszta ... zobaczymy, czy będziemy dysponować w przyszłości.

- *Skożo mówimy o wodociągach ...*

- ... na dzień dzisiejszy zostały już w zasadzie ukończone wodociągi w Jarosławcu, kosztem 700 mln. zł (hydrofornia i 700 m rur), Żłakowo-Górsko-Marszewo odbywają się tam już próbn

zasilania gospodarstw w wodę. Umowa wprowadzie określa termin na 30 sierpnia ale wszystko wskazuje na to, że spółka wodna zakończy prace już w tym miesiącu.

- *Co z pozostałymi wsiami?*

- Północ gminy jest już zwodociągowana. Pozostałe otrzymają wodociągi w terminie jak najkrótszym. Chce tego i urząd gminy i sami mieszkańcy, którzy gotowi sąłożyć i to w różnych formach - pracy i gotówki. Trudność wynika tylko z możliwości finansowych. Chcą, aby gmina wyłożyła za nich, ale gmina też nie ma pieniędzy, o czym cały czas mówimy. Praktycznie dotyczy to wyłącznie prawie części północno-zachodniej tylko. Rusinowo ma jednak najwięcej problemów z wodą. Tych siedemdziesięciu gospodarzy i kilkunastu właścicieli działek musi uzbroić się w cierpliwość, rozwiązywać problemy przy dużej wzajemnej życzliwości. Pienkowo zasili Chudaczewo, taka dokumentacja jest już w opracowaniu, z ujęcia postomińskiego.

- *Czy takiej możliwości przyspieszenia nie stwarza swego czasu nagłaśniana Fundacja Kościelna?*

- Fundacja Kościelna działa na zasadzie kredytowania i nie ponadto. Kredyt zaproponowany nam na Chudaczewo nie był dla nas korzystny. Jest on udzielany tylko na okres budowy z warunkiem rozliczenia z chwilą zakończenia prac i tylko w 50% przy oprocentowaniu 2/3 kredytu refinansowego, co oznacza ponad 20% ze splatą w ciągu dwóch lat. Gminy na to nie stać.

- *Jakie inne możliwości stoją do dyspozycji gminy?*

- Oprócz przejęcia wodociągu od Spółdzielni w Kaninie, co daje szansę podłączenia Masłowic, Kanina, Wszędzienie i Dzierżęcina, praca na dwa lata. Możliwości innych, narazie przynajmniej, nie widzę. Muszę dodać, że odwiertów dobrej, zdrowej wody na terenie gminy jest dużo.

- *Pozwoli Pan, że na tych sprawach skończymy. Mam świadomość, że pozostało nam do omówienia wiele innych spraw. Powrócimy do nich kiedy indziej.*

- Na pewno nie wyczerpaliśmy problemów gminy i jej mieszkańców. Chciałbym tylko dodać, że Samorząd Gminy widzi te problemy i żyje nimi i wykorzysta wszystkie możliwości aby ułatwić, ulżyć życie nam wszystkim oraz, że jest pełen troski o nasze wspólne bogactwo.

- *Dziękuję za rozmowę.*

Był film pod takim tytułem. Pokazywał człowieka, który zastępował całą orkiestrę i robił to dobrze. Nie patrząc na ekran, odnosiło się wrażenie, że to cały zespół instrumentów gra, a to on grał. Grał bez fałszu i kakafonii. Film, banalne dzieło komercyjne, rozrywkowe, sam w sobie, mało godny zapamiętania i być może, gdyby nie pewne analogie do naszego życia, zatarłby się w pamięci jak wiele innych mało istotnych epizodów. Ową analogią jest działalność w gminie Jana Cichonńskiego, który jako żywo usiłuje być

“człowiekiem orkiestrą” i dyrygentem na dodatek. Żle gra i źle dyryguje. Stąd fałsz i kakafonia. Wszystko rozstrojone, nie trzyma się kupy.

Zapisał się on w mojej pamięci kilkanaście lat temu przy okazji starań o pożyczkę bankową, do której moja żona, członek banku, miała pełne prawo. Pożyczkę otrzymała ale dopiero po mojej u niego wizycie, z której miałem wynieść przeświadczenie, że oto dostąpiłem zaszczytu “łaski pana dyrektora”. Co było podkreślane w smieszawy mnie sposób. Potem stykał się przy różnych okazjach, mało znaczących. Znaczące nastąpiło tuż przed wyborami do Samorządu. Był on, tak sądzę, motorem koncepcji powołania ciała, które w swym zamierzeniu miało zdominować i wyeliminować z przyszłego Samorządu Gminy komunistów, których Cichonński jako członek ZSL, nie cierpiał. Owe ciało miało być powołane przy okazji wizyty senatora Henryka Grządzielskiego, ale związku z senatorem nie miało. Poproszony o pozostanie wraz z garstką wybrańców usłyszałem o powołaniu do życia organizacji “Stowarzyszenie Chrześcijańsko Demokratyczne”. Ono to miała w swym założeniu eliminację wszystkich niegodnych elementów z naszej gminy, wytrącić władzę z rąk zbrukanych ... Wrogich, czemu i komu, czym zbrukanych? Nigdy się nie dowiedziałem. Z mojej zresztą winy. Zawiodła mnie niecierpliwość. A może owa niecierpliwość zaostrzyła moją przewidywalność? Któż to wie. Prawdą jest, miałem możliwość pójść frontem z rękoma wyciągniętymi po nową władzę, ale nie zrobiłem tego ... Zamiast cicho siedzieć, podważyłem sens statutu, z którym zapoznał zebranych Zbigniew Melon. Nie podobał mi się już drugi

punkt tego dokumentu, który mówił: “Stowarzyszenie Chrześcijańsko Demokratyczne swe działania oprze o wartości humanistyczne ZSL i Solidarność” ... koniec, kropka, nic więcej! Zapytałem więc dlaczego w tej nazwie szalenie przecież pojemnej - “chrześcijańska i demokratyczna” mamy doszukiwać się wartości tylko tych dwóch organizacjach strictly politycznych? Tak rozpetąłem dyskusję, której końcem było nie oczekiwane przez inicjatorów decyzje zebranych. Powołano skład redakcji

współcześni. Nie wyczuł sytuacji. Wielu sądziło, że Pawlak sformułuje rząd. A może jest to z jego strony przygotowanie do wyborów z pewniejszych pozycji. Sprawozdanie z dwuletniej działalności wygłosił, co oczywiście, prezes Cichonński, który powiedział, że ma wszystko w głowie, więc nie przygotował na piśmie. Okazało się, że znowu blefował, bo w głowie nic nie miał. Protokołował też Cichonński, mimo wyboru protokolantki. Pamięć, trzeba to przyznać, Cichonński ma, pamięta kto, kiedy, jak mu dokuczył,

Człowiek orkiestra

Stanisław Grochowski

czym się naraził i potrafił to wyartykułować w miejscu odpowiednim, w czasie odpowiednim, a to przy okazji starań o pożyczkę, spłaty jej, prosby o

nowego statutu, do której na wniosek naszego proboszcza ks. P. Ozoga, mnie powołano. Na zaproszenie do tych prac nigdy się nie doczekałem, nie doczekałem się też na zaproszenie na zebranie tej organizacji. Po chrześcijańsku postawiono na mnie krzyżyk.

Tak to straciłem okazję do udziału we władzach gminy. Przegrałem. Wyборы przegrało też grono nadużywające pojęć “chrześcijaństwa i demokracji”. Ludzie zdecydowali inaczej. Wybrali innych, dla których owe pojęcia “chrześcijańsko-demokratyczne” mają głębszy sens, inaczej się kojarzyły.

Powracając - jak mówią Francuzi - do naszych baranów, czyli pana Cichonńskiego ... Ostatnio dał on o sobie znać przy okazji zebrania sprawozdawczo-wyborczego gminnej organizacji PSL, której okazał się być prezesem ...? Z jego działalności lokowałem go w RI Solidarność! A tu okazało się, że jest nie tylko członkiem PSL ale i prezesuje gminnej organizacji? Ale nie w tym rzecz. W zebraniu tym uczestniczyła tylko część członków (17) organizacji gminnej. Co z pozostałymi? Nie chcieli uczestniczyć, czy nie wiedzieli o zebraniu? Jest to pytanie, które mnie i nie tylko mnie szalenie nurtuje. Znając praktyki banku, któremu Cichonński dyktuje, podejrzewam, że przyszli na zebranie tylko chciani, chciani przez prezesa oczywiście. Z tych siedemnastu jeden - H. Dąbrowski został przyjęty w poczet, zmieniając już po raz trzeci barwy - z czerwonej na bezbarwność RI, z niej na zieloną. Jego to sprawa. Mogę mu tylko

prolongatę itp. okazjach.

Zebranie, co oczywiście, w tej selekcji powierzyło panu prezesowi kierowanie organizacją na następną kadencję. Głos swój oddał też nowo przyjęty! Tylko pięciu było przeciw prezesurze Cichonńskiego. Masochiści widać, albo nie zadłużeni w banku. Jeśli jest inaczej, będą biedni. Dyrektor wycisnął z nich ostatnie soki.

Nie jestem członkiem PSL, choć przyznam sympatyzuję z nim, wydawałoby się więc, że wszelkie wzmianki o mojej osobie na zebraniu mijają się z jakimkolwiek sensem, a jednak ... “Budzę wstręt” pana prezesa, bo ośmielałem się redagować gazetę nie tę, którą on lubi i współredaguje “Cietnie”, firmowane przez H. Dąbrowskiego. Dla prezesa Cichonńskiego jestem człowiekiem podejrzany, bo używam kilka pseudonimów prasowych i w ogóle nie wiadomo, gdzie mieszkam i co robię. I to jest właśnie dowód na to, że pan prezes w głowie nic nie miał, sprawozdając. Pan prezes lubi maczać swoje wydelikowane palce moczone w wodzie święconej we wszystkie sprawy życia gminy i jest wściekły, nie po katolicku wściekły, jak coś mu się wymyka spod kontroli.

Pan prezes ma ambicje, nie znajduje tylko uznania u tej holoty wiejskiej, która jak trwoga to do ... pana dyrektora leci i potem szybko zapomina. Panie prezesie nie można liczyć na wdzięczność. Obieca to to wierność, a potem jak stary mąż, zdradza.

Od Czytelników i instytucji ...

Postomino 20.06.1992 r.
Redakcja "Szeptu Postomina"

Proszę o uzupełnienie informacji podanej w poprzednim wydaniu "Szeptu", odnośnie otwarcia drogi Łącko-Jezierzany.

O ile już nie ma miejsca na szersze omówienie tego tematu, to przynajmniej nie wprowadzać czytelników w błąd, poprzez sugestywne sformułowania. Droga była budowana przez ponad półtora roku z wieloma nie przewidzianymi utrudnieniami, a mianowicie: występowanie częstych opadów jesienią i zimą 1991 r., notoryczny brak szlaki oraz częste kontrole nasyłane przez domorosłych inspektorów. Drogę wykonywało sześć firm, z największym zaangażowaniem firmy wymienionej w informacji.

Po podaniu powyższych faktów można było dopiero pokusić się o zasygnalizowanie wartości wykonanych prac.

mgr Zdzisław Sieradzki

Od Redakcji:

Prośbę autora listu spełniamy, choć nie rozumiemy zastrzeżeń. W informacji podaliśmy koszt ogólny drogi. To, kto ile wziął i za co mniej interesuje czytelnika. Sens tego pisma rozumiem inaczej, ale ta płaszczyzna pomówień i zawiści ani nas, ani sądzi czytelnika nie interesuje. Liczy się efekt końcowy. Droga została wykonana, służy czytelnikom - mieszkańcom tego rejonu. I mam nadzieję dobrze służy.

Korlino dn. 12.06.92.

Szanowna Redakcjo!

Przypadkowo, bo nie jestem stałym czytelnikiem, "wpadł" mi do ręki nr 22 "Szeptu Postomina" z czerwca '92. Po zapoznaniu się z jego treścią szczególnie zastanowiłem się nad króciutkim artykułem: "Droga Jezierzany-Łącko". Bardzo cieszy mnie fakt otwarcia tej drogi (nawet już z niej skorzystałem), świadczy to o dobrej gospodarności i zaradności sołtysa oraz gminy.

Jestem mieszkańcem wsi Korlino i chcę powiedzieć, że moja wieś też ma problem z drogą, podobny jaki miały do tej pory Łącko i Jezierzany. Chodzi mianowicie o polną drogę wiodącą na pola uprawne naszych gospodarzy i byleż już chyba RSP Łącko; drogę, która jest jedynym dojazdem do lasu, leśniczego; jest ona poza tym poważnym - "skrótom" do Chudaczewa, a przede wszystkim Roni-

na, gdzie jest weterynarz. Korzystają z tej drogi nie tylko nasi mieszkańcy, a znajduje się ona w oplakanym stanie. Rolnicy niszczą sprzęt, niepotrzebnie się denerwują, a sezonowi goście i inni turyści nie mają szans dojechania na grzyby.

Myszę, że dobrze by było gdyby i u nas odbyła się sesja Rady Gminy i by za kilka miesięcy, a może lat (!?) można było napisać w szanownym "Szeptu Postomina" o oddaniu do użytku kolejnej gruntownie zrehabilitowanej drogi przez cyt.: "Zakłady specjalistyczne gminy" (cyt. z tyg. "Zbliżenia", nr 24 z dn. 11.06.92, w którym również pojawił się artykuł na temat drogi Łącko-Jezierzany).

Czy mamy być gorsi tylko dlatego, że nasza wieś leży dalej od Jarosławca, droga jest równie ważna, choć nie prowadzi do miejscowości wypoczynkowej. Jej naprawa pochłonełaby na pewno mniejsze koszty, pomogłoby rolnicy. Czy dlatego, że nie raz bezpośrednio w oczy jej stan można ukrywać takie niedopatrzenie w naszej gminie?

Chciałbym prosić redakcję, aby pojawiła się wzmianka na poruszony przeze mnie temat w "Szeptu Postomina", może otworzy to komuś oczy, ktoś się tą sprawą zainteresuje i naglosni ją. Moc prasy jest potężna.

T.P. Sadowski z Korlina

Terenowa Stacja Sanitarna-Epidemiologiczna w Sławnie informuje, że w związku z przesłanym artykułem pt. "Trocin w zupie" zamieszczonym w numerze czerwowym "Szeptu Postomina" oraz skargami mieszkańców osiedla mieszkaniowego sąsiadującego z opisanym tartakiem, przeprowadzono w dniu 19 czerwca br. kontrolę sanitarną w Zakładzie Przetwórstwa Drewna w Pienkowie.

Ustalono co następuje: obecny użytkownik tartaku wydzierżawił zakład od Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Pienkowie w dniu 11 października 1991 r., a pracę rozpoczęto 15 listopada 1991 r. Umowę zawarto na okres jednego roku z możliwością jej przedłużenia. Dzierżawcą jest Pan Bogusław Chodoń. Zakład zatrudnia 22 osoby. Praca traku odbywa się w systemie całodobowym. Poza tym na jedną zmianę wykonuje się zbijanie palet oraz przy-

gotowanie surowca do dalszej produkcji.

Czynnikami szkodliwymi i uciążliwymi są: hałas, wibracje oraz pył. Odprowadzenie trocin spod traku odbywa się za pomocą dmuchawy podającej pył i trocinę na oplandekowaną przyczepę. Czynność ta powoduje zaśmiecanie przyległego terenu. Odległość traku od najbliższego wielorodzinnego bloku mieszkalnego wynosi 41 metrów.

Istniejący od czasów przedwojennych tartak wykorzystywany był przez POHZ jako dodatkowy zakład przeróbki drewna. Praca wykonywana była doraźnie w miarę potrzeby.

Budowane osiedle mieszkaniowe w latach sześćdziesiątych zostało zlokalizowane tak blisko zakładu z powodu małego jego wykorzystania w tym czasie.

Po wydzierżawieniu zakładu w 1991 r. sytuacja zmieniła się na niekorzyść mieszkańców pobliskiego osiedla.

Całodobowa praca traka powoduje uciążliwości w zakresie emisji hałasu i wibracji. Mało szczelny system odpylania przyczynia się do zaśmiecania terenu przyległego do zakładu, a przy niesprzyjającym wietrze także terenu wokół bloków oraz samych pomieszczeń mieszkalnych.

W związku z powyższą sytuacją przeprowadzono rozmowy wyjaśniające z obecnym dzierżawcą zakładu Panem Bogusławem Chodoniem oraz Panem magistrzem Grzegorzem Gołackim Likwidatorem Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Pienkowie.

Po zapoznaniu się z wynikami kontroli sanitarnej oraz rozmów z zainteresowanymi stronami Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w Sławnie wydał decyzje na obecnego dzierżawcę oraz POHZ w Pienkowie (w likwidacji) zobowiązujące do:

1. Przedstawienia studium uciążliwości w zakresie emisji hałasu i wibracji (pomiar) Zakładu Przetwórstwa Drewna w Pienkowie (trak oraz pozostałe urządzenia powodujące hałas i wibracje wraz z planem sytuacyjnym działki przynależnej do zakładu).
2. Uszczelnienie procesu odpylania traku w sposób uniemożliwiający wydostawanie się trocin do otoczenia.

Terminy wykonania pkt 1 - do dnia 31 października 1992 r. pkt 2 - do dnia 31 lipca 1992 r.

Na podstawie przedstawionego operatu
dokończenie na str. 6



Słoby

1. Anna Lidia Paul - Mozdżanowo
Wiesław Wasilewski - Staniewice
2. Iwona Renata Patula - Staniewice
Robert Andrzej Wiktor - Wrześnica
3. Mirosława Głina - Tyn
Dariusz Fabian Szymański - Darłowo
4. Aneta Krystyna Galkowska - Sławsko
Bogusław Szaryński - Postomino
5. Emilia Dorota Wachalowska - Pieszcz
Mirosław Jan Skoczylas - Warszkowo



Narodziny

1. Karolina Joanna Klor - Rusinowo
2. Szymon Roman Nożyński - Pieszcz
3. Martyna Katarzyna Kenig - Staniewice
4. Natalia Wójtowicz - Rusinowo
5. Michał Grzegorz Cuper - Pieszcz
6. Mateusz Marek Andrik - Staniewice
7. Karolina Bojkowska - Mazów
8. Patrycja Powęska - Staniewice
9. Joanna Katarzyna Jabłońska - Królewó
10. Jan Szkuclarek - Pienkowo



Zmarli

1. Stanisława Staszak - Postomino
2. Marta Plewka - Złakowo
3. Katarzyna Forys - Staniewice

ENCYKLOPEDIA GMINY

PIERKÓWKO

Liczba mieszkańców - 162
Najstarszy mieszkaniec - Anna Maria Cieszyńska (ur. w 1904 r.)
Sofity: Barbara Jochemek.
Rada Sołecka: przewodniczący - Gabriel Golczyk, członkowie - Barbara Jochemek, Tadeusz Ryng

Agencja zamiast PFZ

Uprawnienia Państwowego Funduszu Ziemi przejmie Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Ta właśnie instytucja wykupuje nieruchomości rolników, którzy pragną uzyskać w zamian emeryturę od państwa. Tak postanowił Sejm na 18. posiedzeniu. Należność za przekazane grunty ma być wypłacana rolnikom z funduszy Agencji.

LISTY dokończenie ze str. 5

uciążliwości zakładu w zakresie emisji hałasu i wibracji Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w Sławnie określi zasięg uciążliwości oraz warunki eksploatacji zakładu.

Zdaniem Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej wykonanie powyższych decyzji pozwoli zarówno Państwowemu Ośrodkowi Hodowli Zarodowej w likwidacji, jak i obecnemu dzierżawcy zakładu na podjęcie właściwych kroków co do losów omawianego zakładu w sposób satysfakcjonujący mieszkańców osiedla sąsiadującego z uciążliwym zakładem.

Dyrektor Terenowej Stacji Sanit.-Epid. w Sławnie mgr farm. Janusz Zareba

Posel na Sejm RP Zbigniew Galek
Postomino, dnia 26.06.1992 r.

SZ.P.
WALDEMAR PAWLAK
PREMIER RP

W związku z utrzymującą się od 60 dni na terenie województw śląskiego i koszańskiego suszą zwracam się z wnioskiem o udzielenie pomocy finansowej dla rolników obu województw. Pragnę Pana poinformować, że utrzymujące się w naszych województwach od 2 m-cy bardzo duże upały a zwłaszcza brak opadów deszczu spowodowały bardzo złą (wręcz katastrofalną) sytuację na plantacjach roślinnych. Z informacji uzyskanych z Instytutu Meteorologicznego i Gospodarki Wodnej w Śląsku wynika, że stany wód w rzekach obniżyły się o 10 cm w porównaniu do ostatnich dwóch pięcioleci.

Szczególnie drastyczna sytuacja występuje w południowych gminach obu województw, gdzie gleby są piaszczyste i w 80% zalicza się je do gleb słabych lub średnich, a one najbardziej reagują na niedobory wody.

Według przeprowadzonych szacunków w obu województwach zbiory zbóż będą niższe o około 50% a zwłaszcza spadek plonów nastąpi na uprawach jarych, których areal zasiewów jest bardzo duży (wiosenne orki). Sytuacja jest tym bardziej drastyczna, że rolnicy a zwłaszcza PGR (nie tylko likwidowane) jesienią obsiały bardzo mały areal ze względu na brak środków finansowych. Nie zostały wykonane orki zimowe, które w naszym regionie mają decydujący wpływ na plony zbóż.

Mówiąc o PGR to pragnę zaznaczyć, że w naszym regionie w ich użytkowaniu

jest około 54% użytkowników rolnych.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że nawożenie mineralne spadło w regionie do 60-70 kg NPK na hektar to mamy obraz katastrofy ekologicznej, jaka spadnie na rolnictwo naszego regionu w najbliższym czasie.

W związku z powyższym wnoszę o podjęcie przez Rząd działań osłonowych rekompensujących straty poniesione przez rolników w sposób następujący:
1/ zwolnić w całości z obowiązkowych świadczeń finansowych ciężących na rolnikach z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego:

- a/ podatków rolnych wnoszonych do gmin (gminy tytułem rekompensaty musiałyby otrzymać subwencję celową w wysokości umorzonych podatków),
- b/ ubezpieczeń budynków,
- c/ ubezpieczeń CO,
- d/ składek na ubezpieczenie wypadkowe i chorobowe.

Środki finansowe przeznaczyć na pozycje b,c i d należałoby przekazać w formie dotacji dla zainteresowanych instytucji.
2/ przyznanie dodatkowej puli kredytów niskoprocentowanych na zakup nasion siewnych (będą duże braki) i nawozów mineralnych.

Wyrazam wielką nadzieję, że podejmie Pan odpowiednie działania, które nie pozwolą na upadek naszych gospodarstw zwłaszcza, że dotyczy to regionu, który ma jedno z najwyższych wskaźników bezrobocia w kraju.

Z poważaniem
Zbigniew Galek

Woda dla ...

Trudno twierdzić, że woda już jest, gdyż dopiero odbywa się rozruch urządzeń, sprawdzanie szczelności rur. Początkowo spółka obiecywała zakończenie prac do końca czerwca, potem do końca lipca. Wszystko wskazuje na to, że zaskoczy ich sierpień. Taki też termin figuruje na dokumentach zawartych w umowie z gminą.

Szkoda, że zabrakło wody w okresie, gdy ona najbardziej była potrzebna, w okresie suszy. No ale kłopoty, jak można sądzić, już wnet się skończą.

Na marginesie jednak muszę wspomnieć i o mniej przyjemnej działalności pracowników spółki: ich obecność, co oczywiste jest powszechnie akceptowana ale trudno zaakceptować ich życie poza pracą. A to charakteryzuje się ciągłym piciem i często ujeżdżaniem ciężkim sprzętem po wsi w poszukiwaniu "napędu" nie do owego ciągnika. Informację tę dedykujemy ich pracodawcy. C

BIEG po PLĄZY

W II Ogólnopolskim Biegu po Plązy Jarosławiec'92, który odbył się 28.06.92 r. uczestniczyło 134 zawodniczek i zawodników. W biegach młodzieżowych uczestniczyło 60 zawodników na dystansach 1000 m i 2000 m. W biegu głównym na dystansie 15 km wystartowało 74 zawodników, w tym 5 kobiet, bieg ukończyło 68 zawodników.

Klasyfikacja generalna

- I. Andrzej Witczak - Słupsk
- II. Mikołaj Merzliakow - Izewsk (Rosja)
- III. Dariusz Gałkowski - Sławsko
- IV. Aleksander Bauszew - Izewsk (Rosja)
- V. Ryszard Małachowski - Szczecin
- VI. Mariusz Borychowski - Słupsk

Kobiety 16-35 lat

1. Katarzyna Pliszka - Człuchow
2. Małgorzata Ponikowska - Kolobrzeg
3. Agnieszka Tomczyk - Polanów

Kobiety pow. 35 lat

1. Barbara Dampé - Kolobrzeg

Mężczyźni 16-18 lat

1. Witold Mierzwa - Darłowo
2. Adam Kuś - Maleczkowo
3. Radosław Mielke - Biały Bór

Mężczyźni 19-29 lat

1. Mikołaj Merzlikow - Izewsk (Rosja)
2. Dariusz Gałkowski - Sławsko
3. Mariusz Borychowski - Słupsk

Mężczyźni 30-39 lat

1. Andrzej Witczak - Słupsk
2. Aleksander Bauszew - Izewski (Rosja)
3. Ryszard Machalowski - Szczecin

Mężczyźni 40-49 lat

1. Kazimierz Holy - Gdynia
2. Aleksander Wyganowski - Kolobrzeg
3. Jerzy Orchota - Police

Mężczyźni 50-59 lat

1. Józef Wrona - Wielen
2. Jerzy Bochatkiewicz - Kępice
3. Florian Adolph - Puck

Mężczyźni 60-69 lat

1. Jan Nowak - Wrocław

Mężczyźni pow. 70 lat

1. Marian Parusiński - Gdańsk

Biegi młodzieżowe

Chłopcy 1000 m

1. Witold Wojciechowski - Jarosławiec
2. Jarosław Wojciechowski - Jarosławiec
3. Arkadiusz Gąbka - Pienkowo

Dziewczeta 1000 m

1. Olga Synowska - Słupsk
2. Joanna Gosławska - Jarosławiec
3. Katarzyna Dudek - Sosnowiec

Chłopcy 2000 m

1. Piotr Kawczyński - Jarosławiec
2. Piotr Buczek - Staniewice
3. Marcin Wilk - Sosnowiec

Dziewczeta 2000 m

1. Monika Kazana - Pienkowo
2. Jowita Holy - Gdańsk
3. Anna Lipińska - Chudaczewo

Najlepszym zawodnikiem z gminy Postomino okazał się Grzegorz Ziebell - Dzierżęcin Natomiast zawodniczka Barbara Kwiatek - Naćmierz w połowie dystansu wycofała się.

Komitet organizacyjny dziękuje sponsorom i ofiarodawcom za wsparcie finansowe ufundowanie nagród rzeczowych. Zapraszamy do udziału w III Biegu.

"JANTAR JAROSŁAWCA" dla ROSJAN

Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych oraz KS "Przełom" Postomino byli organizatorami Międzynarodowego Turnieju Juniorów "JANTAR JAROSŁAWCA".

Turniej zakończył się przede wszystkim sukcesem organizacyjnym - w turnieju startowało aż 190 zawodników z Rosji, Litwy i Bahrajnu, i oczywiście Polski. Poziom był wysoki - startowali zawodnicy utytułowani - mistrzowie i wicemistrzowie Polski, Rosji, Litwy i Bahrajnu a nawet wicemistrzyni świata Monika Bobrowska z ROW Rybnik. Najwięcej sensacji wzbudzał mistrz FIDE i Bahrajnu Arab Zeyaad Janahi.

Przygotowano dla uczestników wiele atrakcji - dyskoteki, konkursy, ognisko, turnieje towarzyszące (błyskawiczny i "wesołe szachy"), giełdę szachową oraz wycieczkę do Darłowa. Naszym gościom bardzo się w Jarosławcu podobało i wszyscy obiecują, że w przyszłym roku stawiają się w komplecie na starcie II turnieju o "Jantar Jarosławca" (szczegółowe wyniki przedstawiliśmy w numerze lipcowym).

Oceniając dość przeciętne wyniki naszych zawodników należy na ich usprawiedliwienie wyjaśnić, że trener będąc kierownikiem turnieju nie miał czasu prowadzić ich w czasie turnieju (dla przykładu ekipa ROW-u Rybnik miała 7 trenerów). Robert Wegner w ostatniej rundzie miała szansę na trzecie miejsce, ale niestety z przyczyn od niego niezależnych spóźnił się o godzinę na rundę i przegrał na czas. Największą szansę na zwycięstwo miała Ania Morawiec - wystarczyło wygrać z Rosjanką Siliną. Do tak ważnego pojedynku na kilka godzin przed rundą na sali gry uzbrojony w zapisy partii rozegranych wcześniej przez Rosjankę trener Ani przygotował ją do tej partii i wszystko byłoby w porządku, gdyby nie to, że za plecami trenera obserwował to trener

Rosjanki, który oczywiście wykorzystał swoje obserwacje zmieniając diametralnie dotychczasowy sposób gry w debiucie co na tyle zaskoczyło Anię, że po wyrównanej grze, grając na wygraną musiała uznać wyższość Nataszy Siliny.

Najważniejsze jednak, że w tak doborowej stawce mogło sprawdzić swoje umiejętności aż 24 reprezentantów naszej gminy, w tym bardzo młodzi utalentowani Paweł Czyż, Marcin Skórzewski, siostry Wegner i Kamila Pawłowska.

"SREBRNY" START na LITWIE

W Międzynarodowym Turnieju Juniorów w Radviliskis (Litwa), obok gospodarzy, Ukraińców, Estończyków, Rosjan i Kazachów, Arabów z Abu Dabi startowały nasze trzy reprezentantki.

Ania Morawiec zajęła II miejsce w klasyfikacji dziewcząt do lat 15 a również drugie zdobyła w kat. do lat 10 Kamila Pawłowska. Tuz za Anią uplasowała się Agnieszka Basińska, która w kat. dziewcząt do lat 15 zajęła trzecie miejsce.

Warto tu dodać, że regulamin turnieju był dość niezrozumiały - dziewczęta i chłopcy we wszystkich kat. wiekowych grali w jednym turnieju a dopiero po zakończeniu turnieju klasyfikowano zajęte miejsca w/g kryteriów wiekowych i płci. Nie było to szczęśliwe rozwiązanie czego przykładem jest Ania, która wszystkie partie grała z chłopcami, natomiast Alła Daszkowec (Rosja), która wyprzedziła Anię grała z kilkoma dziewczętami. Nie trzeba zbytnio tłumaczyć, że łatwiej jest wygrać z dziewczętami niż z chłopcami, a tym samym wynik nie może być obiektywny.

Kontakty z szachistami będą w przyszłości kontynuowane z korzyścią dla obu stron.

ROBERT DRUGI we WROCŁAWIU

Świetnie zaprezentował się w Międzynarodowym Turnieju Juniorów w Memoriale Czesława Hłaszcaka we Wrocławiu najlepszy aktualnie junior KS "Przełom" Postomino - Robert Wegner. Zajął on drugie miejsce w turnieju ustępując jedynie reprezentantowi gospodarzy Łukaszowi Światłowskiemu, pozostawiając za sobą Austriaków i Francuzów. Tylko pół punktu zabrakło Robertowi do uzyskania normy na I kategorię szachową. Wierzymy, że w następnych startach w Zarach i Poznaniu cel ten zostanie przez 15-letniego Roberta osiągnięty.

POSTOMINO - PIENKOWO, teraźniejszość i przyszłość

Po wielu latach inwestycyjnego zastoju Postomino i Pienkovo ma nareszcie prawne podstawy dla swojego rozwoju.

W dniu 14.07.92 r. Rada Gminy Postomino zatwierdziła projekt miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego zespołu wsi Postomino-Pienkovo oraz terenów nad jeziorem Marszewo do roku 2010.

Projekt planu staje się więc prawem miejscowym przewidującym stopniowe przekształcanie się wsi Postomino i Pienkovo w jeden organizm małomiasteczkowy, co realizowane będzie poprzez:

- wydzielenie terenów pod budownictwo jednorodzinne tj. 226 działek budowlanych w Postominie (w tym 19 działek rzemieślniczych dla rzemiosła uciążliwego),

- rozbudowę oczyszczalni ścieków w m. Pienkovo wraz z budową kanalizacji sanitarnej na terenie obu miejscowości,
- doprowadzenie gazu ziemnego,
- utworzenie rynku miejskiego z ratuszem oraz kamieniczkami mieszkalno-usługowymi,
- budowę obwodnicy ograniczającej ruch tranzytowy kołowy w m. Postomino,
- budowę kompleksu sportowego ze stadionem i kortami tenisowymi,
- utworzenie terenów zieleni parkowej bazującej na jeziorach Marszewo i Pienkovo oraz parku przypałacowym w m. Pienkovo.

Zmianom towarzyszyć będzie wzrost liczby mieszkańców do około 2.200 w perspektywie 20-letniej (obecnie 1364 mieszkańców). W miarę potrzeb plan przewiduje tereny pod rozwój przemysłu

jak i budownictwo sakralne.

Pewnym nowum jest wprowadzenie zapisu o zasadach kształtowania architektonicznego zabudowy.

Plan przewiduje zachowanie tradycyjnego stylu zabudowy miejscowej charakteryzującej się prostotą formy wzbogacanej gankami i werandami oraz dachami symetrycznymi dwuspadowymi krytymi dachówką. Ponadto plan przewiduje swobodę w lokalizowaniu szczególnie na terenie m. Pienkovo budownictwa zagrodowego. Nowe zagrody można lokalizować w miarę potrzeb w dowolnych miejscach funkcjonalnie uzasadnionych.

Siłą rzeczy plan miejscowy stwarza jedynie możliwości rozwojowe, czy zostaną one wykorzystane zależy jedynie od właścicieli nieruchomości, inwestorów i środków finansowych oraz właściwej informacji nt. planu, którą można uzyskać w pok. nr 24 Urzędu Gminy. mgr inż. Wiktor Zawora

Zamiast felietonu

lipiec, 23. 1992 r.

Po kraju rozlewa się fala strajków. Strajkują górnicy węgla, miedzi, pracownicy przemysłu zbrojeniowego, samochodowego, rolnicy z "samoobroną" - to dzisiaj, a jutro grozi "Solidarność", stanie cała Polska. Tymczasem rząd biedzi się, jak przekonać społeczeństwo, że jest "siłą" zgody narodowej. Zgody, która może być bez części społeczeństwa reprezentowanej przez lewicę, PSL i inne odłamy naszej przebogatej palety politycznej reprezentowanej w Sejmie i poza nim. Choć z tym co pozostaje poza Sejmem i rządem też same kłopoty. Naród nijak nie może zrozumieć, że jest przeszkodą do pełnego uwierzenia w siebie i jednego i drugiego ciała.

Sejm zamiast rozpatrywać sprawy gospodarcze, będące istotą sporów społecznych, ich walką o przetrwanie do obiecywanego przez "Solidarność" lepszego jutra, rączy nas ciągle tematami, które być może są ważne tyle tylko, że w niczym nie poprawiają kondycji potrzebnej do przetrwania. Odżyła sprawa teczek i Maciarenicza. Jutro wchodzi pod obrady sprawa aborcji. W przyszłym tygodniu Sejm zakończy swą działalność. Przez sierpień posłowie będą odpoczywać. Wymaga tego rząd bo ...

Ny nie gwoli swawoli ...

Sejm mu przeszkadza spokojnie napawać się zwycięstwem. Ale nim to się stanie, Sejm z woli decydentów naszego dzisiejszego życia politycznego musi zakazać skrobanek. Ciągłe odkładanie tematu zdenerwowało biskupów z kardynałem na czele. Chcą oni, aby naród czynił to ... "Nie gwoli swawoli a gwoli rozmnożenia rodu ludzkiego" - jak pisała w swoim czasie Joanna Kulmowa. A naród ta uparta trzódka nijak nie chce tego pojąć i tylko strajki im w głowie i te rozkosze upojnych nocy bez konsekwencji w postaci małego bobaska, które w dzisiejszych czasach powszechnego zubożenia społeczeństwa jest wynikiem często nie zamierzonym.

Niedawno przeczytałem w jakiejś gazecie, że w Polsce rocznie dokonuje się milion skrobanek, że od czasu powstania PRL straciło życie 50 mln dzieci. Ten tekst statystyki miał w zamierzeniu autora wzmocnić zwolenników przerywania ciąży. Tymczasem - przynajmniej w moim przekonaniu - osłabił ich argumentację. Wyobraźmy sobie Polskę dziś 90 mln? Sama myśl jest absurdalna. Gdzie tyle ludzi pomieścić, czym wyżywić? Dać pracę, mieszkania skoro nie ma ani jednego, ani drugiego dla tych niepełnych 40 mln. Myśl taka jest absur-

dalna chyba, że w zamysłu mamy znowu marsz na Kowno ...

No tak, czy oznacza to, że ja i rozumujący moimi kategoriami, jesteśmy zwolennikami aborcji? Nie bardziej błędnego. Jesteśmy zwolennikami umiaru w narzucaniu przez ustawodawcę recept aplikujących społeczeństwu zakazów i nakazów, norm nie zgodnych z logiką, nauką. Aborcja jest ostatecznością ale decyzja o niej musi należeć do kobiety przede wszystkim. Tej ostateczności trzeba unikać, też dla dobra samej kobiety. Kobieta musi znać sposoby uniknięcia niechcianej ciąży. W tę wiedzę musimy ją wyposażać. Jest to rola dla oświaty, która musi ją przekonać, że zamiast przerywać należy zapobiegać. Musimy wyposażać kobietę (mężczyzn też) w wiedzę, która sama w sobie jest wyborem. Wyposażać w to, czego dogmatyzm kościoła nie może zaakceptować: nie religijne nakazywanie a humanistyczne utrzymanie w duchu nauki rozwiązanie.

Dziś trudno jeszcze przewidzieć decyzję Sejmu. Ale jeśli ona będzie inna od oczekiwań społeczeństwa, można przewidzieć jej generalne łamanie. W konsekwencji zamiast milionów nowych obywateli przysporzy nam ona wielu dramatów z pokątnych praktyk babek-arkuszerek.

Stanisław Marszewski

Redaguje Kolegium: Czesław Gomułkiewicz - redaktor naczelny, Alfred Obszański - redaktor sportowy.

Skład komputerowy - Józef Ryszak.

Wydawca: Agencja MGISP w Postominie

Nasz adres: Urząd Gminy, 76-113 Postomino

Maszynopisów niezamówionych redakcja nie zwraca.

nakład: 450+30 egz.

RADA GMINY uchwaliła . . .

Rada Gminy na sesji w dniu 14 lipca 1992 r. podjęła następujące uchwały:

- XX/118/92 - w sprawie uchwalenia miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego m. Postomino-Pienkovo oraz terenów nad jeziorem Marszewo,
- XX/119/92 - w sprawie zmiany Uchwały nr XVI/97/92 Rady Gminy Postomino w sprawie ustalenia stawek podatków i opłat lokalnych oraz zasad ich poboru,
- XX/120/92 - w sprawie zbycia przez Gminę Postomino nieruchomości gruntowej zabudowanej, wchodzącej w skład mienia gminnego (postanowiono oddać w wieczyste użytkowanie działki: 298 w Pieszczu, 275 w Postominie, 309 w Staniewicach),
- XX/121/92 - w sprawie zbycia przez Gminę Postomino zabudowanej nieruchomości gruntowej, wchodzącej w skład mienia gminnego (postanowiono sprzedaż działkę nr 192 w Jarosławcu),
- XX/122/92 - w sprawie zbycia przez Gminę Postomino nieruchomości gruntowej wchodzącej w skład mienia gmin-

nego (postanowiono sprzedać działkę nr 380 w Jarosławcu),

- XX/123/92 - w sprawie zbycia przez Gminę Postomino nieruchomości stanowiących własność Gminy (1. postanowiono sprzedać nieruchomości gruntowe zabudowane i niezabudowane w: Staniewicach - dz. 344/2, 183; Pałóku - dz. 110; Pałowie - dz. 117; Kaninie - dz. 140; Wilkowicach - dz. 199/1; Postominie - dz. 367, 258/2; Nosalinie - dz. 227; Marszewie - dz. 33/2, 40/2; Karsinie - dz. 76/2, 112; Korlinie - dz. 28; Bylicy - dz. 161, 97; Chudaczewie - dz. 248, 142; Wszędzieniu - dz. 16/2, 129/2, 83; Naćmierzu - dz. 201/3; Górsku - dz. 72/1; Pienkowie - dz. 361/1, 362/2, 361/3, 361/4, 361/5, 361/6, 361/7, 361/8. 2. postanowiono sprzedać lokale mieszkalne z oddaniem w wieczyste użytkowanie utamkowej części gruntu w: Chudaczewie - 3 lokale mieszkalne, nr nieruchomości 21, budynek wzniesiony na działce nr 244; 2 lokale mieszkalne, nr nieruchomości 25, budynek wzniesiony na działce nr 201; 2 lokale mieszkalne, nr

nieruchomości 5, budynek wzniesiony na działce nr 137; Kaninie - 4 lokale mieszkalne, nr nieruchomości 31, budynek wzniesiony na działce nr 165/1; Masłowicach - 2 lokale mieszkalne, nr nieruchomości 4, budynek wzniesiony na działce nr 99/1).

- XX/124/92 - w sprawie nabycia przez Gminę nieruchomości gruntowych niezabudowanych (postanowiono nabyć nieruchomości gruntowe oznaczone działkami nr: 146 w Postominie i 97/2 w Marszewie),

- XX/125/92 - w sprawie zmiany Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Gminy w Postominie:

1. zmieniono par. 7 ust. 1 pkt. 6 Regulaminu z: "6/ wymiar i pobór podatku rolnego i opłat lokalnych oraz zaliczanie niektórych wsi do innego okręgu podatkowego niż określony dla gminy," na "6/ wymiar i pobór podatku rolnego, leśnego, od środków transportu, posiadanych psów, od nieruchomości i opłat lokalnych, oraz wnioskowanie o zaliczenie niektórych wsi do innego okręgu podatkowego niż określony dla gminy,"
2. zmieniono określenie zakresu czynności dla stanowiska ds. obsługi prawnej.

ZARZĄD GMINY postanowił . . .

W dniu 14 lipca 1992 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Gminy. Zarząd rozpatrzył następujące sprawy:

I. WNIOSKI DOT. SPRZEDAŻY NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH:

- 1/ o zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych o zawartości alkoholu do 18% w punkcie gastronomicznym p. Andrzeja Lepicjew w Jarosławcu - negatywnie, ze względu na brak limitu punktów sprzedaży alkoholu,
- 2/ o zezwolenie na sprzedaż piwa w sklepie p. Stefana Balika w Nosalinie - pozytywnie, na czas określony do dnia 31.12.1992 r.,
- 3/ o zezwolenie na sprzedaż piwa w smażalni ryb p. Haliny Kapicy w Jarosławcu - pozytywnie, w okresie sezonu letniego 1992.

II. SPRAWY DOTYCZĄCE PODATKU ROLNEGO, DROGOWEGO I OD NIERUCHOMOŚCI:

- 1/ wniosek p. Zbigniewa Bąka zam.

Pałóko o odroczenie podatku gruntowego i składki emerytalno-rentowej do 15 września 1992 r. - pozytywnie,

- 2/ wniosek p. Władysława Rogali zam. Naćmierz o umorzenie III i IV raty podatku rolnego za rok 1992 - negatywnie, ze względu na brak wymiaru podatku na III i IV kwartał 1992 r.,
- 3/ wniosek p. Stanisława Zawislaka zam. Jarosławiec o zmniejszenie stawki podatku rocznego od nieruchomości - podjęto decyzję o wyjaśnieniu charakteru działalności gospodarczej prowadzonej przez wnioskodawcę,
- 4/ wniosek p. Henryka Kołodziejskiego zam. Wszędzien o wykreślenie z rejestru pojazdów motoru, który został zniszczony 4 lata temu - po uiszczeniu przez wnioskodawcę podatku drogowego za I półrocze motocykl zostanie wykreślony z ewidencji pojazdów,
- 5/ wniosek p. Włodzimierza Szaryńskiego zam. Postomino o umorzenie podatku drogowego za samochód marki Zaporozec - po uiszczeniu przez wnioskodawcę podatku drogowego za I półrocze 1992 r.

samochód zostanie wykreślony z ewidencji pojazdów,

6/ wniosek p. Zbigniewa Czaplickiego zam. Rusinowo o zwolnienie z płacenia podatku drogowego za motocykl, który uległ wypadkowi w 1982 r. - po uiszczeniu podatku drogowego za I półrocze 1992 r. motocykl zostanie wykreślony z ewidencji pojazdów,

7/ Oświadczenie p. Jana Wrześniewskiego zam. Staniewice o sprzedaniu ciągnika rolnikowi z m. Bobrowiczki w roku 1990 - po uiszczeniu podatku drogowego za I półrocze 1992 r. ciągnik zostanie wykreślony z ewidencji pojazdów,

8/ wniosek ZHP Stowarzyszenia Wyzszej Użyteczności Komenda Hufca im. Bohaterskich Lotników Polskich w Oleśnicy o rozpatrzenie możliwości zwolnienia z opłat za teren obozowania w m. Jarosławiec - negatywnie.

III. WNIOSKI DOTYCZĄCE DZIERZAWY LOKALI MIESZKALNYCH:

- 1/ p. Małgorzaty Maj zam. Pienkovo o przedłużenie umowy dzierżawy na lokal mieszkalny w m. Nosalin - decyzja

dokończenie na str. II

ZARZĄD GMINY postanowił ...

zostanie podjęta przez Wójta Gminy po wyjaśnieniu sprawy z p.o. Kierownika Referatu GRKB Jolantą Michałowską,
2/ p. Henryka Urbana zam. Karsino o wliczenie kosztów remontu w poczet czynszu dzierżawnego - decyzja zostanie podjęta po ustaleniu właściciela budynku oraz stwierdzeniu wykonania remontu przez inspektora d/s budownictwa Wiktora Zaworę,
3/ p. Zenona Mikołajczyka zam. Wszędzieni o rozłożenie na raty zaległego czynszu dzierżawnego za rok 1989, 1990 i 1991 oraz naliczonych odsetek - pozytywnie, spłata w ratach miesięcznych do końca 1992 r.

IV. WNIOSKI DOTYCZĄCE UDZIAŁENIA POMOCY FINANSOWEJ:

1/ p. Iwony Walczak zam. Staniewice o pomoc finansową w zakupie materiałów na remont mieszkania - pozytywnie,
2/ Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sławnie o zakup sprzętu stomatologicznego stanowiącego niezbędne wyposażenie gabinetu stomatologicznego w Szkole Podstawowej w Pieszczu - pozytywnie, wyrażono zgodę na przekazanie w sumie 31-32 mln zł,
3/ p. Zdzisława Piasecznego zam. Karsino o udzielenie pożyczki w kwocie 10 mln zł na zakup mieszkania w m. Naćmierz - pozytywnie, ale ze względu na brak środków pożyczka może być udzielona w sierpniu 1992 r.

V. WNIOSEK PODINSPEKTORA D/S QCZEP p. Piotra Grzejszczaka o przyznanie premii za wykonanie napraw i remontów sprzętu pożarniczego: p. Stanisławowi Sychniakowi zam. Pieszcz - 200 tys. zł, p. Janowi Wielińskiemu zam. Chudaczewo - 500 tys. zł - pozytywnie.

Ponadto Zarząd wyraził zgodę na przekazanie środków finansowych na zakup 500 kg cementu dla Szkoły Podstawowej w Pieńkowie na remont schodów i wejścia do Szkoły.

Pan Grzegorz Januszewski, dyrektor Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych, poinformował członków Zarządu, że Agencja zamierza w najbliższym czasie - po przeprowadzeniu zebrań wiejskich i podjętej decyzji mieszkańców poszczególnych wsi - przekazać świetlice wiejskie Radom Sołeckim, OSP lub KGW. Zarząd pozytywnie ustosunkował się do tych zamierzeń.

FINANSE GMINY

I. Część opisowa

Na całość budżetu Gminy Postomino składają się odrębne budżety jednostek budżetowych tj. Urzędu Gminy oraz Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, zakładu budżetowego tj. Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych, a także środki pozabudżetowe i pożyczki celowe.

Powyższe budżety są powiązane poprzez system dotacji z budżetem ogólnym Gminy i mimo, że są odrębnymi częściami realizującymi własne zadania, to stanowią jego integralną część.

I. Budżet ogólny gminy

Za I półrocze roku 1992 budżet gminy zamknął się po stronie dochodów kwotą 3.856.942 tys. zł, a po stronie wydatków kwotą 3.856.648 tys. zł. Uzyskana została nieduża nadwyżka w kwocie 294 tys. zł. Wskaźnik realizacji dochodów i wydatków w stosunku do planu wyniósł 42,9%.

1. Dochody gminy (zał. nr 1)

W strukturze uzyskanych najpoważniejszymi pozycjami są:

- a/ podatek od nieruchomości - 1.078.058 tys. zł - 28%
- b/ nadwyżka budżetowa roku 1991 - 861.838 tys. zł - 22,3%
- c/ podatek dochodowy od osób fizycznych - 545.125 tys. zł - 14,1 %
- d/ podatek rolny - 457.728 tys. zł - 11,9%.

W/w tytuły dochodów stanowią ogółem udział w całości budżetu 76,3%, pozostałe 17 tytułów 23,7%.

W realizacji planu dochodów zagrożone pozycje to:

- podatek dochodowy od osób fizycznych - 32% realizacji planu,
- podatek dochodowy od osób prawnych - 6,9% realizacji planu,
- podatek od nieruchomości - 32,7% realizacji planu,
- opłaty za zarząd i użytkowanie mienia komunalnego - 5,6% realizacji planu.

Podatek rolny mimo iż został zrealizowany w wysokości 53,8% w stosunku do planu, to jednak około 40% uzyskanych dochodów z tego tytułu stanowią zaległości z roku ubiegłego.

2. Wydatki gminy (zał. nr 2)

W strukturze wydatków gminy za I półrocze, wydatki bieżące stanowiły kwotę 2.579.627 tys. zł tj. 67% ogółu wydatków, natomiast wydatki inwestycyjne 1.277.012 tys. zł tj. 33%.

Plan wydatków inwestycyjnych wynoszący 2.940.000 tys. zł został zrealizowany w 43,4%.

Z wydatków bieżących gminy dominujące pozycje to wydatki na:

- a/ administrację samorządową - 941.071 tys. zł tj. 36,5% ogółu wydatków,
- b/ wydatki komunalne, opracowania i wyceny mienia - 289.851 tys. zł tj. 15,8%,
- c/ oświata i wychowanie - 289.851 tys. zł tj. 11,2%,
- d/ kultura i sztuka, kultura fizyczna i sport - 199.412 tys. zł tj. 7,7%,
- e/ opieka społeczna - 166.000 tys. zł tj. 6,4%,
- f/ ochotnicze straż pożarne - 149.007 tys. zł tj. 5,8%,
- g/ oświetlenie uliczne - 130.019 tys. zł tj. 5,0%.

W/w zadania stanowią 88,4% ogółu wydatków bieżących gminy.

3. Pożyczka z NPOŚiGW

Z powyższego źródła gmina uzyskała pożyczkę w wysokości 2 mld. zł na budowę oczyszczalni ścieków w Jarostawcu. Środki zostały przekazane w całości w formie pożyczki zwrotnej wraz z odsetkami dla Spółki Wodno-Ściekowej w Jarostawcu. Pozostała kwota przyznanej pożyczki w wysokości 3,5 mld zł zostanie zrealizowana w II półroczu.

II. Realizacja planu dochodów i wydatków ponoszonych na zadania ustawowo zlecone i powierzone gminie.

Realizacja wydatków na zadania ustawowo zlecone gminie następuje do wysokości kwoty dotacji uzyskanej na ten cel z budżetu państwa. Zadaniem powierzonymi przez administrację państwową w naszym przypadku jest częściowe finansowanie wynagrodzeń stanowiska komunikacji.

W I półroczu roku 1992 wyżej określone wydatki przedstawiały się następująco:

- 1. opieka społeczna - 799.824 tys. zł;
- w tym: zasiłki i pomoc w naturze - 749.922 tys. zł,

koszty utrzymania GOPS -

- 49.902 tys. zł
- 2. administracja samorządowa - 54.481 tys. zł,
- 3. ochrona środowiska - 28.273 tys. zł,
- 4. zadania powierzone - komunikacja - 4.584 tys. zł

III. Budżet Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominiu

Powołany od dnia 1.01.1992 r. zakład budżetowy - Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominiu - realizuje zakres zadań rzeczowych i budżetowych określonych przez Radę Gminy na sesji w dniu 16 marca 1992 r. Dochody w/w zakładu za I półrocze wyniosły kwotę 1.386.144 tys. zł i stanowiły 48,4% wykonania planowa-

ego. Na kwotę dochodów 588,300 tys. zł stanowiły dotacje z budżetu gminy tj. 42,4%, natomiast dochody własne 797,844 tys. zł tj. 57,6%. Z ogólnej puli dotacji z budżetu gminy 119.000 tys. zł czyli 20,2% stanowiły dotacje inwestycyjne (zejsie na plażę), 177.000 tys. zł czyli 30,1% dotacje na pokrycie kosztów dowozu dzieci do szkół.

W/w dane wskazują na właściwość decyzji odnośnie połączenia istniejących

wcześniej zakładów budżetowych w jeden organizm gospodarczy. W analogicznym okresie roku ubiegłego udział dotacji z budżetu gminy w działalności OSiR wynosił ok. 67%, a w działalności GOK 83%, przy czym zakłady te posiadały węższy zakres rzeczowy działania.

Najważniejsze pozycje wydatków tego zakładu to:

a/ wydatki na utrzymanie klubów - 21,7%

ogółu wydatków,

b/ koszty dowozu dzieci do szkół - 18,5%,

c/ na utrzymanie ośrodka kolonijnego - 11,2 %,

d/ utrzymanie ośrodka przywodnego - 11,0%,

e/ wydatki inwestycyjne - 8,8%.

Skarbnik Gminy
Franciszek Czyżewski

II. Część tabelaryczna -

Realizacja planu wydatków gminy na dzień 30.06.1992 r

w tys. zł

! Rodzaj wydatku	! Plan roczny	! Wykonanie	! %
! Dotacja dla Spółki Wodnej Postomino	! 100.000,-	! 49.000,-	! 49,
! Drogi	! 350.000,-	! 287.452,-	! 82,
! w tym: Łącko - Jezierzany	! 230.000,-	! 271.263,-	! 117,
! Oświetlenie uliczne	! 450.000,-	! 130.019,-	! 28,
! Cmentarze	! 110.000,-	! 45.690,-	! 41,
! Ochotnicze Straże Pożarne	! 300.000,-	! 149.007,-	! 49,
! Opracowania wyceny	! 370.000,-	! 181.613,-	! 49,
! Udziały w Spółce Wodnej Jarosławiec	! 300.000,-	! 97.035,-	! 32,
! Osiedle Pienkowe	! 160.000,-	! 97.952,-	! 61,
0. ! Wodociąg Górsko, Marszewo, Złakowo	! 1.350.000,-	! 626.823,-	! 46,
1. ! Wodociąg Jarosławiec	! 700.000,-	! 161.983,-	! 23,
2. ! Pozostałe wydatki komunalne	! 280.000,-	! 129.145,-	! 46,
3. ! Oświata i wychowanie	! 430.000,-	! 289.851,-	! 67,
! w tym : koszt klas zerowych	! 200.000,-	! 61.478,-	! 30,
! dowożenie uczniów do szkół	! 210.000,-	! 177.000,-	! 84,
4. ! Kultura i sztuka	! 64.000,-	! 56.412,-	! 88,
5. ! Ochrona zdrowia	! 20.000,-	! 4.324,-	! 21,
5. ! Opieka społeczna	! 270.000,-	! 166.000,-	! 61,
! w tym : zasiłki i pomoc w naturze	! 144.000,-	! 100.000,-	! 69,
7. ! Kultura fizyczna i sport	! 650.000,-	! 262.000,-	! 40,
! w tym : dotacja K.S "Przełom"	! 120.000,-	! 65.000,-	! 54,
! dotacja dla AMG i SP	! 530.000,-	! 197.000,-	! 37,
3. ! Koszty utrzymania AMG i SP	! 286.073,-	! 167.300,-	! 58,
9. ! Administracja samorządowa	! 2.762.451,-	! 941.071,-	! 34,
! w tym : Rada Gminy	! 95.000,-	! 30.579,-	! 32,
! Zarząd Gminy	! 34.000,-	! 12.902,-	! 37,
! Urząd Gminy	! 2.543.451,-	! 869.633,-	! 34,
! Sołtysi	! 90.000,-	! 27.958,-	! 31,
0. ! Prowizje bankowe	! 30.000,-	! 6.070,-	! 20,
1. ! Policja - paliwo	! -	! 3.500,-	! -
2. ! Weterynaria - radio CB	! -	! 4.401,-	! -
x ! Razem wydatki własne	! 18.982.524,-	! 3.856.648,-	! 42,
3. ! Wydatki na zadania zlecone gminie	! 895.975,-	! 895.975,-	! 100
4. ! Pożyczka NFOS i Gw /SW Jarosławiec /	! 15.500.000,-	! 2.000.000,-	! 36,
5. ! Odsetki od pożyczki spłaconej dla NFOS	! 72.000,-	! 36.333,-	! 50,
X ! Ogółem wydatki gminy	! 15.450.499,-	! 6.788.956,-	! 43,

Lp.	Tytuł dochodu	Plan roczny	Wykonanie za I półrocze	%
1.	Podatek rolny	850.000,-	457.728,-	53
2.	Podatek leśny	200.000,-	78.540,-	39
3.	Podatek dochodowy od osób prawnych	100.000,-	6.902,-	6
4.	Podatek dochodowy od osób fizycznych	1.700.000,-	545.125,-	32
5.	Podatek od płac, wynagrodzeń i wyrównawczy	-	91.137,-	-
6.	Podatek od nieruchomości	3.300.000,-	1.078.058,-	32
7.	Podatek od środków transportowych	200.000,-	168.555,-	84
8.	Podatki i opłaty lokalne	400.000,-	12.843,-	3
9.	Opłata skarbową	100.000,-	81.745,-	81
10.	Dochody ze sprzedaży mienia komunalnego	360.000,-	165.788,-	46
11.	Opłaty za zarząd i użytkowanie mienia komunalnego	520.000,-	29.085,-	5
12.	Opłata cementarna	10.000,-	6.912,-	69
13.	Wpływy za wodę	-	3.441,-	-
14.	Odsetki na rachunkach bankowych	100.000,-	18.657,-	18
15.	Dochody z usług ksero	10.000,-	5.589,-	55
16.	Odsetki od nieterminowych wpływów podatkowych i opłat	-	71.294,-	-
17.	Subwencje ogólne	270.686,-	113.866,-	42
18.	Nadwyżka budżetowa roku 1991	861.838,-	861.838,-	100
19.	Wpływy z karty podatkowej	-	24.790,-	-
20.	Wpływy do wyjaśnienia	-	34.632,-	-
21.	Różne opłaty	-	417,-	-
x	Razem dochody własne	8.982.524,-	3.856.942,-	42
22.	Wpływy z FUSR do rozliczenia	-	51.466,-	-
23.	Pożyczka z NFCS i GW	5.500.000,-	2.000.000,-	36
24.	Odsetki od pożyczki-opłata SW Jarosławiec	-	72.000,-	-
25.	Dotacje na zadania zlecone gminie	895.975,-	895.975,-	100
x	Ogółem dochody gminy	15.450.499,-	16.876.383,-	109

Odszkodowania z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych

W numerze 16 z br. Monitora Polskiego ogłoszone zostało obwieszczenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 4 czerwca 1992 r. w sprawie wysokości jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Od dnia 11 czerwca 1992 r. kwoty w/w odszkodowań zostały podwyższone i wynoszą obecnie:

- 575.000 zł za każdy procent uszczerbku na zdrowiu, nie mniej jednak niż 2.165.000 zł z tytułu doznania stałego lub długookresowego uszczerbku na zdrowiu (dotychczas 559.000 zł i 2.108.000 zł,
- 10.734.000 zł z tytułu zaliczenia do I

grupy inwalidów (dotychczas - 10.451.000 zł),

- 575.000 zł za każdy procent uszczerbku na zdrowiu z tytułu zwiększenia uszczerbku na zdrowiu (dotychczas - 559.000 zł),
- 53.577.000 zł, gdy do odszkodowania uprawniony jest małżonek lub dziecko zmarłego oraz 10.734.000 zł z tytułu zwiększenia odszkodowania przysługującego na drugiego i każdego następnego uprawnionego (dotychczas - 52.168.000 zł i 10.451.000 zł),
- 26.815.000 zł, gdy do odszkodowania uprawnieni są tylko inni członkowie

rodziny niż małżonek i dzieci zmarłego oraz 10.734.000 zł z tytułu zwiększenia odszkodowania na drugiego i każdego następnego uprawnionego (dotychczas - 26.110.000 zł i 10.451.000 zł),

- 10.734.000 zł, gdy do odszkodowania równocześnie z małżonkiem lub dziećmi uprawnieni są inni członkowie rodzin (dotychczas - 10.451.000 zł).

Wobec ogłoszenia w/w decyzji Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, straciło moc obwieszczenie z dnia 7 marca 1992 r. (M.P. nr 8 poz.60).

K.K.